MIESIĘCZNIK HERALDYCZNY

WYDAWANY PRZEZ ODDZIAŁ WARSZ. POLSKIEGO TOW. HERALDYCZNEGO

Nr. 5. Warszawa, Maj 1939. Rok XVIII.

Organ Polskiego Towarzystwa Heraldycznego.
Składka członkowska 24 zł. rocznie.
Nowi członkowie wpłacają ponadto 5 zł. wpisowego.
Sprawy przyjęcia nowych członków załatwia Skarbnik tel. 8-05-22.

Konto P. K. O. № 21.621 Oddział Warszawski P. T. H.
Konto P. K. O. № 153 091 Oddział Lwowski P. T. H.
Korespondencję i artykuły nadsyłać pod adresem:
Tow. Heraldyczne, Bibl. Ord. Krasińskich, Okólnik 9.
Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.

(W RAZIE PRZEWIDZIANEJ ODPOWIEDZI, ZAŁĄCZYĆ DO LISTU ZNACZEK POCZTOWY).

Wykaz wywodów szlachectwa na Litwie

przeważnie z lat 1773—1799.

Ciąg dalszy.

Ciżewski[56] 13516, 565 (z. bor. 1797—8) h. Jastrzębiec d. wyw. 1774 r.
Ćwikalski 7891, 631 (g. sł. 1797—8).
Ćwirko 13483, 463 (z. słr. 1793—5) h. Korab.
Cybertowski 13516, 123 (z. bor. 1797—8).
Cybowicz 5645, 818 (z. lidz. 1798—1808).
Cydzik (zob. Cidzik) 12833, 1563 (z. now. 1797).
Cywiński 12833, 1390 (z. now. 1797) Tywiński.
Czajkowski 6354, 248 (z. osz. 1787—96)
Czaytytko 14565, 335 (g. ros. 1774—6).
Czapkiewicz 5918, 342 (g. tr. 1778—83) 1605 r.
Czapkowski 13940, 62 (g. wił. 1787—8).
Czapliński 4249, 582, 583, 597 (z. wil. 1798) h. Drogosław, gen. — 12067, 345 (z. miń. 1785).
Czarnecki 13240, 1499 (z. piń. 1797—9) h. Prus III gen. (Kowel) — 14573, 74 (z. ros. 1798—9).
Czarnocki 15417, 591 (z. br. 1785) h. Lis gen.
Czarnowski 13517, 171 (z. bor. 1799—1802).
Czarnuszewicz 13348, 167 (z. sł. 1798).

[56] w nagłówku: Czyżewski.

Dawidowski (zob. Budziński) 12827, 160 (z. now. 1792) XVII w. fals. — 13348, 58 (z. sł. 1798) — 13609, 322 (z. rz. 1787) h. Korczak at. (Małor.) — 15170, 224 (z. tel. 1798 — 9).
Dawidson hr. 15425, 379 (z. br. 1795) gen.
Dąbkowicz zob. Bliskowski
Dąbrowski (Dombrowski) 7026, 48 (g. brz. 1798 — 9) — 7891, 362, 363, 488 (g. sł. 1797 — 8) Dombrowski. — 12813, 1808 (z. now. 1775 — 6) Dombrowski — 13809, 882 (z. kow. 1795 — 7) Dombrowski — 14572, 714 (g. ros. 1795 — 7) gen. — 14830, 733 (g. sz. 1797) — 15290, 628 (z. up. 1797) Dombrowski h. „Baran“ at. — 15291, 151 (z. up. 1798).
Delinden[57] 14228, 257? (z. wił. 1798) gen. 1751 r.
Demczenko 12369, 193 (g. moz. 1786 — 8) h. Radwan at.
Derewiński 12369, 470 (gen. moz. 1786 — 8) h. Korczak at.
Derwojed 6233, 124 (gr. osz. 1765 — 75) Hleb 1752 r. — 6234, 180 (gr. osz. 1772 — 91).
Deszkowski 12426, 515 (z. moz. 1777 — 92) h. Salamandra at.
Detmer 12430, 168, 170 (z. moz. 1797 — 8).
Dewolski 14990, 509 (z. sz. 1799).
Dębowski 12833, 906 (z. now. 1797).
Dębski 14988, 567 (z. sz. 1798) — 14990, 79 (z. sz. 1799).
Dimitrowicz 6355, 1413 (z. osz. 1795 — 9).
Dyakiewicz 6596, 432 (g. gr. 1773 — 4).
Długoborski 13945, 914, 915, 1916, 1917, (g. wił. 1797) h. Topór, gen.
Dłuski 5377, 348 (g. lidz. 1797 — 1800) h. Nałęcz at.
Dmóchowski (Dmuchowski) 7891, 336 (g. sł. 1797 — 8) gen. — 13240, 783, 983 (z. piń. 1797 — 9) — 15428, 408 (z. br. 1798).
Dobkiewicz 13946, 127 (g. wił. 1798) — 14804, 966 (z. ros. 1796) gen.
Dobożyński 4243, 1633 (z. wil. 1796) — 14830, 725, 726 (g. sz. 1797).
Dobrowolski 13809, 2115 (z. kow. 1795 — 7) — 14988, 526 (z. sz. 1798).
Dobrzański 12430, 706 (z. moz. 1797 — 8) h. Sas at. — 12833, 1150 (z. now. 1797) — 13240, 1439 (z. piń. 1797 — 9).
Dobszewicz 15169, 184 (z Eytwida), 920 (h. 1311 r. fals.), 1838 (r. 1647) Dopszewicz (z. tel 1797) — 15170, 464 (z. tel. 1798).
Dobużyński z Januszkiewicza 14227, 279 (z. wił. 1797).
Dobyszewski[58] 5920, 896 (g. tr. 1795 — 1806) h. Szeliga dekr. wyw.
Dokszyński 6401, 253 (gr. zaw. 1797 — 1802).
Doliniawski 12369, 89 (g. moz. 1786 — 8) h. Skuba at.
Dołmacki 5920, 878 (g. tr. 1795 — 1806).
Dołwnar 13723, 125 (g. kow. 1788).
Domanowski 11853, 545 (g. miń. 1794).
Domański 12819, 723 (z. now. 1782) gen. — 14227, 8 (z. wił. 1797).
Domaracki 12371, 517 (g. moz. 1793 — 5) h. Gryf at.
Domaszewicz 14832, 228 (g. sz. 1799).
Dombrowski (zob. Dąbrowski).

---

[57] w nagłówku: Delindenman.
[58] w nagłówku: Doboszyński.

D o m e y k o 53, 907 (tryb. 1709) — 12080, 368 (z. miń. 1797) Kontrym — 12834, 8 (z. now. 1798) Kontrym — 12835, 109 (z. now. 1799) h. Dangel d. wyw. — 13809, 1786 (z. kow. 1795 — 7) 1705 r.
D o m i n i k o w s k i 12827, 203 (z. now. 1792) 1740 r.
D o r o s z k i e w i c z 12430, 440 (z. moz. 1797 — 8).
D o r o s z k o 186, 108 (tryb. 1798 — 1800).
D o s z k l e n i e w i c z 6115, 1567 (z. troc. 1798 — 1804) h. Gozdawa d. wyw.
D o w e y k o 14566, 551 (g. ros. 1777 — 9).
D o w g i a ł(ł) o 5373, 48 (g. lidz. 1776 — 1802) — 13389, 397 (g. rz. 1774 — 8) — 13943, 708 (g. wił. 1791 — 2) Dawgiało h. Abdank — 14976, 1257, 1259 (z. sz. 1788).
D o w g i n 14806, 19 (z. ros. 1798).
D o w i a t 6115, 55, 57 (z. tr. 1798—1804) — 14567, 760 (g. ros. 1780 — 2) — 14783, 157 (z. ros. 1779).
D o w k o n t 15152, 177 (g. tel. 1798).
D o w k s z e w i c z 15170, 299 (z. tel. 1798 — 9).
D o w n a r 11838, 1250 (g. miń. 1775—8) — 12833, 1269 (z. now. 1797) h. Nowina.
D o w n a r o w i c z 14227, 69 (z. wił. 1797).
D r a g a t 13810, 649 (z. kow. 1798 — 1801) h. „Holgierd“ „Olgierd“ d. wyw.
D r a m i ń s k i 7363, 1513 (z. brz. 1797) Lwów 1782 r.
D r e l i n g 14221, 607 (z. wił. 1793).
D r o b y s z e w s k i 4227, 2373 (z. wil. 1784).
D r o g o s ł a w h. 11853, 589 (g. miń. 1794).
D r o n s e y k o 13810, 86 (z. kow. 1798—1801).
D r o z d o w i c z 97, 1047, 1051 (tr. 1740).
D r o z d o w s k i 11851, 106 (g. miń. 1791) h. Jezierza — 13946, 50 (g. wił. 1798) — 15151, 505 (g. tel. 1797) — 15522, 357 (z. or. 1787 — 9) h. Jastrzębiec d. wyw. 1784 r.
D r u s z k i e w i c z 4805, 76 (g. wil. 1790) h. Bożawola.
D r z e w i e c k i 4250, 52 (z. wil. 1798) h. Ciołek.
D u b i k o w s k i, J a r k o w s k i 15477, 170 (g. or. 1775 — 6) 1592 r.
D u b i n a 175, 451 (tryb. 1786 — 7) h. Zagłoba.
D u b i ń s k i 13621, 157 (z. rz. 1798) h. Zagłoba at
D u b i s s a (zob. Kraczak).
D u b n i e w s k i 4236, 769 (z. wil. 1792) h. Rawicz.
D u b o y s k i 13238, 836 (497) z. piń. 1792 — 5) — 13240, 796 (z. piń. 1797 — 9).
D u b o w i k 11838, 994 (g. miń. 1775 — 8) Filipowicz 1615 r. (Lublin) fals.? — 12059, 1048 (z. miń. 1776 — 7) Filipowicz 1615 r. fals.? — 13516, 372, 374 (z. bor. 1797 — 8) — 13517, 63, 68 (z. bor. 1799 — 1802).
D u c h n o w s k i, G o d h a r d 4251, 1042 (z. wil. 1798 — 9).
D u c h o w i c z (14830), 1426 (g. sz. 1797).
D u c h o w i e c k i 7891, 194 (g. sł. 1797 — 8).
D u d o r o w i c z 14806, 259 (z. ros. 1798).
D u d z i ń s k i 5920, 970 (g. tr. 1795 — 1806).
D u k a l s k i 14227, 74, 91 (z. wił. 1797) d. wyw. 1775 r.
D u l(l) e w i c z 14978, 467, 471 (z. sz. 1790) — 14988, 68 (z. sz. 1798).
D u n d e l e w i c z 6111, 540 (z. tr. 1782).

Dunin Bartodzieyski 7026, 398 (g. brz. 1798—9).
Dunin Rajecki 12834, 78 (z. now. 1798).
Dusiacki Rudomina 15428, 143 (z. br. 1798).
Duszewski 59 0, 716 (g. tr. 1795—1806)—13483, 496 (z. słr. 1793—5) h. Pobóg.
Dutkowski 12082, 356 (z. miń. 1798).
Dybowski 6355, 1305 (z. osz. 1795—9) h. Nałęcz gen.
Dylkiewicz 13931, 911 (g. wił. 1774—5)—13937, 301 (g. wił. 1784) z Surgowdów.
Dyłłągowski 14988, 75 (z. sz. 1798) „Skołowa".
Dyrwiański 14987, 2579 (z. sz. 1797) — 15151, 1047 (g. tel. 1797) h. at.
Dziakoński[59] 15151, 326 (g. tel. 1797) d. wyw. 1776 r.
Dziakowicz 5643, 289, 291, 1124 (z. lidz. 1798—1802).
Dziatkowicz 13483, 369 (z. słr. 1793—5) h. Działosza.
Dziedrowicz 15225, 705 (g. up. 1797).
Dziedziul (Dzidziul) 4241, 542 (z. wil. 1795) h. „Dziedziel, Sas i Białynia" — 4802, 185 (g. wil. 1787) — 12079, 195 (z. miń. 1795—6).
Dziekaniecki 13723a, 131 (g. kow. 1788) gen.
Dziekoński 6611, 81 (g. gr. 1797) h. Korab.
Dziemidowicz 15477, 170 (g. or. 1775—6) 1592 r.
Dziemieszkiewicz 151, 51 (tryb. 1774).
Dziengielewski 6115, 896 (z. tr. 1798—1804).
Dzierdziejewski 12833, 1194 (z. now. 1797).
Dzierśnicki 12369, 121 (g. moz. 1786—8) h. Gozdawa at.
Dzierażyński, Sasimowicz 53, 1285 (tryb. 1709).
Dziew(i)ałtowski 6353, 1067 (z. osz. 1768 — 87) Gintowt gen. — 7339, 45 (z. brz. 1776) — 13515, 75 (z. bor. 1795 — 7) Gintowt.
Dzieżyc 5635, 827 (z. lidz. 1785—7) — 11846, 421, 462 (g. miń. 1786) h. (Bożawola), at. 1702 r.
Eydrygiewicz 15291, 175 (z. up. 1798).
Eygird 13947, 795 (z. wił. 1798 — 1801).
Eymont 13726, 609 (g. kow. 1795—6).
Eysmont 12070, 483 (z. miń. 1788) — 13729, 446 (g. kow. 1798 — 9) h. Jastrzębiec d. wyw.
Eyster 5920, 893 (g. tr. 1795—1806).
Eysymont(t) 4242, 1364 (z. wil. 1795) — 6816, 320 (z. gr. 1787) — 7891, 528 (g. sł. 1797—8) — 10662, 1058 (g. woł. 1797—9) — 14988, 155 (z. sz. 1798).
Eytminowicz 13946, 700, 701 (g. wił. 1798).
Eytowski 14990, 522 (z. sz. 1799).
Eytwid (zob. Dobszewicz) 14208, 605 (z. wił. 1774—5).
Eliaszewicz 15485, 531 (g. or. 1786) d. wyw. 1774 r.
Elsner 6115, 367 (z. tr. 1798—1804).
Emusewicz 10662, 1057 (g. woł. 1797—9).
Erdman 13937, 387 (g. wił. 1794).
Fabianowicz 15169, 1609 (z. tel. 1797) h. Łzawa, at.
Fabrycyusz 14211, 571 (z. wił. 1781—2).

[59] W nagłówku Dziekoński.

Falkowski 12577, 746 (g. now. 1797—8) h. Doliwa gen. — 12832, 933, 1051, 1052 (z. now. 1796) h. Doliwa gen. — 15226, 95, 98 (g. up. 1798).
Fastowicz 12076, 678 (z. miń. 1793) — 12077, 4 (z. miń. 1794) gen. — 12078, 420 (z. miń. 1795).
Felkierzamb 12822, 201 (z. now. 1785).
Fiederkiewicz 12825, 1284 (z. now. 1789—90).
Fiedorowicz 5373, 279 (g. lidz. 1776 — 82) Hryniewiecki — 12828, 293 (z. now. 1793).
Filemonowicz 14224, 422 (z. wił. 1795) h. Ferber at.—15428, 136 (z. br. 1798).
Filipowicz (zob. Dubowik) 13517, 679 (z. bor. 1799 — 1802) — 15171, 542 (z. tel. 1799).
Francewicz 129, 952, 956 (tryb. 1760—1).
Frąckiewicz (Fronckiewicz) 4233, 7 (z. wil. 1789) h. Brodzic — 12075, 449 (z. miń. 1792) Radzimiński d. wyw. 1774 r.— 12575, 1215 (g. now. 1791 — 2) Radzimiński h. Brodzic — 13727, 795 (g. kow. 1797 — 8) h. Brodzic gen. — 14215, 108 (z. wił. 1786) — 15151, 486 (g. tel. 1797) — 15169, 1378 (z. tel. 1797) Radzimiński h. Brodzic, at.
Frendzbarch 12371, 515 (g. moz. 1793 — 5) Turcewicz h. at. — 12428, 390, 391 (1775) (z. moz. 1792) Frentzborch (Franschborch) Turewicz d. wyw. 1774 r.
Frydrych 15428, 151 (z. br. 1798).
Furowicz, Niewdowski 12577, 670 (g. now. 1797—8).
Gaboński 4810, 689 (g. wil. 1798).
Gaydamowicz 13943, 250 (g. wił. 1791—2) 1769 r. — 15425, 681 (z. br. 1795).
Gajewski 12369, 474 (g. moz. 1786—8) h. Ostoja at.—14793, 401 (z. ros. 1786) h. Sulima, at.

c. d. n. *Henryk Łowmiański.*

Wywód przodków Karola Huberta Rostworowskiego.

Zmarły niedawno poeta i dramaturg krakowski był nieprzeciętną indywidualnością, dlatego będzie niewątpliwie interesującem poznanie elementów genealogicznych, które się złożyły na jego charakterystyczną postać znaną dobrze i drogą Krakowowi.

Zbadanych pięć pokoleń wstępnych charakteryzuje Rostworowskiego jako niemal czystej krwi Polaka z wyższej warstwy szlacheckiej, którego przodkowie nie wybili się jednak na polu literatury i sztuki.

Wywód genealogiczny zbudowałem na podstawie herbarzy Bonieckiego, Uruskiego i Żychlińskiego. Korzystałem z dzieł: Spis ważniejszych miejscowości w powiecie starokonstantynowskim, Kraków 1910 i Kazimierza Pułaskiego, Kronika polskich rodów szlacheckich Podola, Wołynia i Ukrainy, Brody 1911 oraz z metryk kościelnych publikowanych na łamach Miesięcznika Heraldycznego.

Znany mi był nekrolog Piotra Moszyńskiego w „Czasie" z r. 1879 nr. 191 i 192. Na podstawie poszukiwań archiwalnych ustalono przodków 52, 53 i 59. Wreszcie niejedną wskazówkę zawdzięczam niezwykłej uprzejmości pani Róży z Popielów, wdowie po śp. Karolu Hubercie Rostworowskim.

W. Budka.

1 **Karol Hubert Rostworowski**
* Rybna 3 XI 1877 † Kraków 4 II 1938

2 Joachim August Rostworowski
† 14 VI 1894

3 Helena Moszyńska
* 18 V 1849 † 24 VII 1907

4 Stanisław Rostworowski
pułk. W. P.

5 Urszula Potulicka

6 Piotr Moszyński
* 1799 ∞ 1839 † 1879

7 Anna Malinowska * 1820

8 Franciszek Ksaw. Rostworowski
† 1802

9 Izabella Małachowska

10 Michał Potulicki
* 1756 † 1806
członek Tow. Przyj. Nauk Warsz.

11 Elżbieta Wodzicka

12 Ignacy Hilary Moszyński
sekr. litewski

13 Zofia Romiszowska

14 Kajetan Malinowski

15 Eufrozyna Mikoszewska

16 Jan Antoni Rostworowski
kaszt. zakroczymski
∞ 1742
† 1774

17 Konstancja Lanckorońska

18 Mikołaj Małachowski
w-da sieradzki

19 Marianna Ewa Męcińska

20 Aleksander Hilary Potulicki generał major w. kor.
† 1780

21 Eleonora Teresa Potocka

22 Eliasz Wodzicki
star. krakowski
† 17 I 1805

23 Ludwika Wielopolska

24 Łukasz Moszyński
podstoli radomski
* ok. 1723
† 3 V 1796

25 Symforoza Niszczycka

26 Aleksander Romiszowski
kaszt. sądecki
† po 1791

27 Teresa Firlej Konarska

28 Stanisław Malinowski

29 Anna Świeykowska

30 Franciszek Mikoszewski
podkomorzy zasławski
1791

31 Aniela Kołyszko

32 Jan Wiktor Rostworowski kaszt. wiski † 1742

33 Salomea Zbierzchowska
podkomorzycz. łomżyń.

34 Wojciech Lanckoroński
kaszt. gostyński † 1753

35 Aleksandra Załuska
wojewodzianka rawska

36 Jan Małachowski
kanclerz w. kor.

37 Józefa Humięcka
wojewodzianka podolska

38 Wojciech Męciński
star. ostrzeszowski

39 Marianna Męcińska
podstolanka wieluńska

40 Józef Remigian Potulicki
woj. czernihowski † 1734

41 Zofia Działyńska
starościanka kiszewska

42 Michał Potocki
star. trembowelski

43 Marianna Kątska
kasztelanka krakowska

44 Piotr Wodzicki
kaszt. sądecki † 1768

45 Konstancja Dembińska
stolnikówna krak.

46 Karol Wielopolski
star. krak. † 20 XII 1773

47 Elżbieta Mniszchówna
marszałkówna w. kor.

48 Stanisław Moszyński
kaszt. radomski † 1757

49 Antonina Morawiec

50 Walenty Niszczycki
kaszt. raciąski † po 1760

51 Dorota Karczewska
kasztelanka liwska

52 Franciszek Romiszowski
burgr. krak. † przed 1733

53 Agnieszka Stocka
∞ 1679, 1740

54 Franciszek Firlej Konarski
kaszt. biecki † 1744

55 Barbara Celary

56 Józef Malinowski
podczaszy inflancki 1734

57 Elżbieta Lewikowska
wojszczanka stężycka

58 Józef Świeykowski
stolnik owrucki 1788

59 Katarzyna Michałowska
1786

60

61

62 Józef Kołyszko
cześnik żmudzki 1740-56

63 Anna Wierzbicka
podkomorzanka derpska

Rola polityczna panów z Kurozwęk w XIV wieku.

Ciąg dalszy.

Z pierwszego roku jego rządów najmniejszego nie pozostało nam śladu. W drugim roku ufundował Zawisza,[45] za zgodą kapituły, w katedrze krakowskiej kaplicę N. M. P., oraz kolegjum mansjonarzy, przeznaczone do śpiewania nabożeństwa ku czci Bogarodzicy.[46] Jako uposażenie nadał dziesięciny snopowe z 12 siół[47] i ogród w Czarnej Wsi, należące do stołu biskupiego. Bardzo szegółowy jest statut mansjonarzy, nadany im przez biskupa. Zaznacza Zawisza, że zmienić go ma prawo tylko biskup krakowski po porozumieniu z kapitułą.[48] Nie wolno było mansjonarzom posiadać żadnych beneficjów, prócz uposażeń, które im nadał biskup. Preceptora i trzech mansjonarzy mianował każdorazowy biskup, trzech zaś kapituła krakowska. Jeśliby któryś z mansjonarzy objął jakąś prebendę „...ipso facto ipsam mansionariam voluimus vacare et ab ipsa alteri pauperi presbitero, vel clerico erit providendum...". Widać, jak wielki nacisk kładł Zawisza na ubóstwo mansjonarzy i nieposiadanie przez nich żadnych innych beneficjów. Chodziło mu bowiem przedewszystkiem o stałe przebywanie kleryków przy katedrze. Jego zasługę, położoną na polu przyozdobienia katedry, mocno podkreśla Długosz.[49] Pokrył też Zawisza miedzią dach katedry naprzeciw kościoła św. Michała i zbudował wysoki mur od strony Wisły.

Interesuje się sprawami swojej diecezji, objeżdża i wizytuje parafie.[50] Wstawia się do rajców miejskich za uwięzionym, niejakim Maćkiem Schrabiczem,[51] który na prośbę Zawiszy zostaje ułaskawiony i wypuszczony na wolność. W Wojniczu zajmuje się uporządkowaniem wewnętrznych spraw parafji sądeckiej,[52] zakłada kościół we wsi swego brata Chodowie pod wezwaniem św. Jana Ewangelisty,[53] oraz w Porembie[54] i wyznacza im dziesięciny snopowe, jako uposażenie. Za jego także staraniem i pośrednictwem nadał król Ludwik biskupstwu krakowskiemu wieś Piestrzec z folwarkiem Kruszyce, oraz dom drewniany z murowaną wieżą na zamku krakowskim wzamian za dwór biskupi, zabrany przez Ludwika.[55] Była to nagroda za zasługi „...nobis sincere dilecti et devoti specialis capellani[56] ac supremi nostri consiliarii, qui nobis in arduis negotiis fideliter et constanter per multa tempora serviendo complacuit...", Zasłużył się zaś przedewszystkiem Zawisza tem, że wspólnie z wielkorządcami doprowadził do ugody z duchowieństwem w sprawie poradlnego.[57] Sprawa ta ciągnęła się już długo i opozycyjny kler nie został objęty paktem koszyckim. Dopiero przez odpowiednią obsadę stolic biskupich znalazł Ludwik oparcie w książętach kościoła, co umożliwiło umowę.[58] Było

---

[45] Kod. kat. krak. II, nr. 311. [46] Kaplica Kurozwęckich, później Padniewskiego, a dziś Potockich. Wzniesiona została przez Zawiszę w stylu gotyckim, a w r. 1575 przebudowana w stylu Odrodzenia przez Jana Michałowicza z Urzędowa. [47] Kod. kat. krak. II, nr. 311. [48] Zastrzegł się Zawisza, że za jego życia tylko on sam ma prawo mianowania mansjonarzy. [49] *Długosz:* III, 398. *Tenże:* Lib. Ben. I, 253. *Tenże:* Catalog. episcop., 417. Mon. Pol. Hist. III, 370—71. W kaplicy, zbudowanej przez Zawiszę, ufundował w r. 1436 wnuk jego po bracie, Mikołaj Michałowski, ołtarz 3 króli, była to t. zw. kaplica Różyców. [50] Kod. młp. I, nr. 351, 355. [51] Najstarsze księgi m. Krakowa, str. 50. [52] Kod. młp. I, nr. 354. [53] Kod. młp. III, nr. 922. *Nakielski:* Miechovia str. 318. [54] *Długosz:* III, 398. [55] Kod. kat. krak. II, nr. 313. [56] Ibid. dowiadujemy się, że Zawisza był kapelanem królewskim. [57] Mon. Pol. Hist. II, 701. [58] Mon. Pol. Hist. II, 701.

wielkim sukcesem Ludwika i jego „wikarjusza“ pogodzenie duchowieństwa ze stanem rzeczy, stworzonym przez pakt koszycki. Następstwo córek Ludwikowych w Polsce zyskało mocniejszą podstawę. Działalność Zawiszy przerwała przedwczesna śmierć.

Zmarł biskup krakowski 12 stycznia 1382 r. we wsi Dobrawoda i pochowany został w kaplicy Bożego Ciała.[59] Janko w swej kronice nie szczędzi ciemnych barw na odmalowanie charakteru i życia Zawiszy,[60] czasem odnosi się wręcz wrażenie, że opisanie ...vitam detestabilem episcopi praefati... jest jednym z zadań jego dzieła. Musiała w tem wszystkiem, co opowiada archidjakon gnieźnieński, tkwić cząstka prawdy, nie był zapewne Zawisza wzorem pasterza, ale pamiętać musimy, że był to koniec XIV w., „kiedy istna rewolucja zaszła w obyczajach duchowieństwa“. W tym czasie, kiedy żył Zawisza, wszyscy wyżsi duchowni byli za małemi wyjątkami do niego podobni. Zepsucie kleru, które rozpoczęło się na Zachodzie, nie ominęło i Polski. Co nas uderza w opowiadaniu Janka,[61] to zarzut, że Zawisza nie krył się ze swym grzechem, że miał odwagę postępować otwarcie. Jest to tylko potwierdzeniem tego, że cały kler się od niego nie różnił, że byli to świeccy ludzie w szatach duchownych.[62]

Ale dużo z tego, co opowiada nam Janko, należy odrzucić. Nie grzeszył archidjakon gnieźnieński wogóle bezstronnością, a Zawisza był przecież jego wrogiem. Nie zostawił nam w swojej kronice wiadomości ani o jednym dobrym uczynku biskupa, ani o jednej zasłudze położonej czy dla Kościoła, czy państwa. A przecież jeśli wiedział tak dokładnie z dalekiego Gniezna o wszystkiem złem, które robił Zawisza w Krakowie, to wiedzieć musiał i o dobrem!

Dlatego należy w tym wypadku świadectwem Janka posługiwać się bardzo oględnie. Prawdą jest chyba jego opowiadanie o nadzwyczaj wystawnem życiu biskupa, o mnóstwie wozów, powozów i koni, o lubowaniu się w przepychu i barwach stroju. Dwór jego miał wygląd dworu wielkiego pana, na którym nie brakło kanclerza,[63] notarjusza,[64] medyka,[65] klucznika[66] „curiae nostrae episcopalis“.

Ale jeżeli pominiemy moralną stronę jego życia i ocenimy go, jako polityka i kierownika nawy państwowej, to musimy mu przyznać talent niezwykły.[67] Sam

---

[59] Mon. Pol. Hist. II, 712, III. 370/1, pod r. 1380—1381. *Długosz:* III, 388. Catal. episc. cracov. str. 417. Kalendarz krakowski Monum. Polon. Histor. V, ale rok 1381, str. 656 podaje dobrą datę dzienną. Mon. Pol. Hist. III (Rocznik Śtokrzyski) str. 81 na rok 1380. *Nakielski:* Miechovia str. 320. [60] *Zeissberg:* Dziejopisarstwo polskie t. I, str. 214. [61] Mon. Pol. Hist. II, 712. [62] *Szajnocha:* Jadwiga i Jagiełło t. I, 171. [63] Kod. kat. krak. II, nr. 311. [64] Ibid. [65] Ibid. [66] Star. pr. pol. pom. VIII, nr. 698. [67] *Caro:* Geschichte Polens t. II, 385: ...młody prałat, niewątpliwie wielkich zdolności... *Dąbrowski:* Ostatnie lata Ludwika W. str. 205 ...trzeba Zawiszy przyznać, że był człowiekiem niepospolitym... *Tenże:* Elżbieta Łokietkówna, str. 396 .. był nietylko rzutki i energiczny, ale i nadzwyczaj zdolny... *Halecki:* O genezie i znaczeniu rządów andegaweńskich w Polsce str. 51 ...można podziwiać spryt i zręczność Zawiszy... *Korytkowski:* Arcybiskupi gnieźnieńscy t. I, 658 ...z tego zadania (pakt koszycki) wywiązał się z należytą dokładnością i jasnością, świadczącą o niepospolitych jego zdolnościach.. *Kubala:* Jan Czarnkowski jego kronika, str. 362 ...młody Zawisza, niewątpliwie wielkich zdolności... *Szajnocha:* Jadwiga i Jagiełło t. I, 76 ...Zawisza bystrego umysłu... str. 77 ...wielkiego rozumu... *Szujski:* Ludwik W. i bezkrólewie po jego śmierci t. I, 96 ...niewątpliwie wybitnie zdolny...

Janko[68] stwierdza, że on wszystkiem rządził, że we wszystkiem zasięgali król i królowa Elżbieta jego rady. Mimo, że był „supremus consiliarius“ króla, mimo że Ludwik jego i jego rodzinę podniósł do najwyższych zaszczytów,[69] potrafił zachować niezależność postępowania, czego dowodem pakt koszycki, którego był twórcą. Nie był wcale narzędziem w rękach dworu, naodwrót, królowa Elżbieta i sam król słuchali jego rad i poddawali się jego kierownictwu. Dyplomatą był Zawisza pierwszorzędnym, który jak stwierdza Ludwik, w licznych i trudnych sprawach służył mu zawsze pomocą.[70] Możemy mu zarzucić coprawda brak skrupułów w dobieraniu środków, przeprowadzenie wszystkich zamysłów „per fas et nefas“, ale to nie osłabi jego zasług, jako męża stanu. Jak bardzo cenił król osobę i zdolności Zawiszy, dowodzi fakt, że po śmierci biskupa, nie powierzył już nikomu jego stanowiska.

Zawisza i jego rodzina ściśle związani byli z dworem, ale nie znaczy to wcale, że byli temu dworowi zaprzedani. A że widzieli korzyści dla państwa i wzrost swoich wpływów w służeniu sprawie królewskiej, więc nic dziwnego, że trwali przy niej stale i wiernie. Dlatego nie minie się z prawdą twierdzenie prof. Dąbrowskiego że „Zawisza i jego stronnictwo zyskało sobie zasługę, że Polska za rządów Ludwika nie zeszła do roli prowincji węgierskiej“.[71]

Pogrzeb biskupa dostarczył Jankowi znowu tematu do utyskiwań.[72] Pochowano go bowiem, pisze kronikarz, „...nie po książęcemu, ani po królewsku, ani po cesarsku, ale jakimś dziwnym obyczajem, według którego kazał je odprawić brat jego Krzesław,[73] w przepychu kolas i koni, świeckim zwyczajem, ubliżającym zwyczajom duchownym...“. Widocznie najbliżsi, ojciec i brat, uczcić w nim chcieli przedewszystkiem świeckiego „wikarjusza Królestwa”, a nie duchownego-biskupa. Charakterystyczne jest, że i katalogi biskupów krakowskich[74] i Długosz[75] inną zupełnie relację dają nam o jego życiu i czynach. Długosz, który żyje w kilkadziesiąt lat później, z wielkiem niedowierzaniem przyjmuje relację wielkopolskiego kronikarza.

Dziś zdanie nasze o Zawiszy, jako o człowieku, zależnem jest w pierwszym rzędzie od stopnia wiarygodności, jaki się będzie przypisywało kronice Janka z Czarnkowa.

c. d. n. *F. Kronenberg.*

---

[68] Mon. Pol. Hist. II, 710 daje mu wbrew zamierzeniom najlepsze świadectwo jako mężowi stanu, najwybitniejszemu politykowi ówczesnego pokolenia. [69] *Janko:* Mon. Pol. Hist. II, 697, 702, 711 wspomina wielokrotnie o wpływowych krewnych Zawiszy. [70] Kod. kat. krak. II, nr. 313. [71] *Dąbrowski:* Ostatnie lata Ludwika W. str. 205. [72] Mon. Pol. Hist. II, 712. *Długosz:* III, str. 398. [73] Janko, a za nim Długosz tytułują Krzesława — kasztelanem sandomierskim, którym został jednak dopiero w r. 1386. Nie wszystkie zachowane teksty Janka tytułują Krzesława tak samo. Tekst II i III Sandomiriensis, a IV Sandecensis. Za właściwy należy więc przyjąć tekst IV-y. [74] Mon. Pol. Hist. III, 370. [75] *Długosz:* III, 398. Lib. Ben. I, 253. Catal. episc. Cracov. str. 417.

Kasztelan przemyski Andrzej Czuryło.

Dokończenie.

W roku następnym 1512, podpisuje się kasztelan przemyski Andrzej Czuryło, jako burgrabia krakowski, na sporządzonym w Krakowie, akcie intercyzy ślubnej Zygmunta I z Barbarą Zapolya. W tymże roku, wraz z Piotrem Kmitą i Dobiesławem Chmieleckim, zostaje ponownie mianowany komisarzem królewskim dla załatwienia sporu, jaki powstał pomiędzy ławnikami miasta Przemyśla a miejscowym władyką prawosławnym, Antonim. Spór ten dotyczył prawa użytkowania przez władykę stawów, oraz wypasania bydła w zagajnikach, znajdujących się pod miastem, a stanowiących własność miejską. Władyka, prawem zwyczajowem, rościł sobie prawo użytkowania tych objektów, czego rajcy miejscy mu zaprzeczali. Wyrok wydany przez królewski sąd komisarski, zezwalał władyce Antoniemu jedynie na, uzasadnione dawnymi zwyczajami, łowienie ryb na własny użytek w stawach miejskich należących do miasta Przemyśla.

W roku 1514 Czuryło wykupuje jeszcze jedną dzierżawę królewską, mianowicie dobra Osmoła w powiecie przemyskim położone, od Jana Herburta z Felsztyna i brata jego Andrzeja Herburta z Głębokiego, oraz nabywa na własność wieś Buków, od Andrzeja Paradzyńskiego (Prądzyńskiego), poprzedniego jej właściciela.

16 listopada 1515 roku, Andrzej Czuryło zostaje mianowany, wespół z wojewodą ruskim Ottonem z Chodcza, komisarzem królewskim dla ustanowienia granicy pomiędzy dobrami królewskimi Drohobycz w Małopolsce, a wsią Rychcicami, należącą do Stanisława Rychcickiego.

W roku 1518 jest Czuryło podpisany, znowu jako burgrabia krakowski, na przywileju króla Zygmunta I dla miasta Krakowa. Jest także członkiem nowej komisji królewskiej, mającej przeprowadzić granicę pomiędzy dobrami rodowymi Herburtów — Felsztynem, należącym do Jana Herburta, a pomiędzy włościami starostwa przemyskiego. Z czynności tej zdaje Czuryło osobistą relację królowi Zygmuntowi, na sejmie w Krakowie, 6 października 1518 roku.

Rok 1518 zaznaczył się w życiu kasztelana przemyskiego szeregiem nowych, ważnych dla niego tranzakcji majątkowych, które znowu bardzo, o ile sądzić można, wzmogły jego i tak już znaczny majątek.

Tranzakcji tych jest cały szereg. I tak Czuryło nabywa najpierw na własność wieś Sarny w powiecie przemyskim, od Michała Krzeczowskiego. Wartość pieniężna tej tranzakcji nie została nam przekazana przez akta. Wiadomo natomiast, że w tymże roku, dnia 3 marca, udzielił większej pożyczki pieniężnej kasztelanowi sanockiemu Klemensowi Kamienieckiemu, od którego, na zabezpieczenie swej wierzytelności, wziął w zastaw wieś Zysnów w powiecie przemyskim, w wartości 500 czerwonych złotych. Sam natomiast zastawił wieś Odrzykoń w powiecie pilzeńskim, za takąż sumę 500 czerwonych złotych, wojewodzie podolskiemu Marcinowi Kamienieckiemu.

Pod sam koniec roku 1518 zostaje Andrzej Czuryło znowu mianowany komisarzem królewskim dla rozgraniczenia wsi Maków, stanowiącej własność królewską, i wchodzącej do dóbr starostwa przemyskiego, od sąsiadujących z tą wsią dóbr sędziego przemyskiego Stanisława Komarnickiego. Sprawa ta nastręczać musiała

wiele trudności, gdyż ostatecznie rozstrzygniętą zostałą dopiero po kilku latach, w grudniu 1523 roku, po powtórnem delegowaniu Czuryły na miejsce sporu, w charakterze królewskiego komisarza.

25 lutego 1523 roku, w Krakowie, dochodzi do skutku akt kupna przez kasztelana Czuryłę dóbr ziemskich Wielopole, wraz z folwarkami Kunice i Goraj w powiecie pilzeńskim, za cenę 5100 czerwonych złotych, od spadkobierców żeńskich rodziny Kamienieckich, z którą to rodziną, jak wiemy, łączyły Andrzeja Czuryłę wielokrotne stosunki natury majątkowej, a jak przypuszczać można — także i przyjacielskiej. Spadkobierczyniami Wielopola i innych, nabytych przez Czuryłę, folwarków w pilzeńskim powiecie, były trzy urodzone Kamienieckie: Katarzyna, żona Jakóba Secygniowskiego starosty buskiego, Anna, żona Stanisława Wspinka z Bentkowa, starosty lelowskiego, i Małgorzata, żona chorążyca Mikołaja Bolestraszyckiego z Bolestraszyc.

W tymże roku 1523, uzyskuje kasztelan przemyski Andrzej Czuryło prawo stałego pobierania jeszcze jednego prywatnego cła drogowego, na wzór tego, jakie uzyskał już w roku 1508, z tytułu utrzymywania dróg i łatwych przegonów dla bydła, we wsi swojej Wykoczyce w Przemyskiem. Tym razem jest to przywilej pobierania po 2 grosze od przegonu jednej sztuki bydła jego drogą prywatną w Wykoczycach. Ponieważ tą drogą jeżdżono widocznie coraz częściej do Lwowa, a także pędzono tamtędy coraz więcej bydła na targi we Lwowie i Przemyślu, co skłoniło Czuryłę nietylko do starannego utrzymywania drogi jezdnej, ale specjalnie wykopanej studni dla pojenia bydła, co znów pociągało za sobą znaczne koszta, — przeto, na sejmie w Piotrkowie, w roku 1525, król rozszerzył poprzedni przywilej dla Czuryły, o nowe dwa grosze od każdego pędzonego wołu, a to z powodu szkód jakie powodowane były masowem pędzeniem bydła przez Wykoczyce.

W roku 1528 Andrzej Czuryło dokonywuje w Krakowie jeszcze jednej, ostatniej znanej nam, tranzakcji majątkowej. Zastawia mianowicie wieś Sokolę w powiecie przemyskim, marszałkowi koronnemu Piotrowi Kmicie z Wiśnicza, poczem wydaje się, iż na dobre wycofuje się ze spraw publicznych i osiada w rodzinnym majątku, w Stojanicach, gdzie spokojnie dożywa dość późnej starości.

Był to dzielny rycerz, który odznaczył się za młodu w wojnach moskiewskich 1500 i 1512 roku, oraz w latach następnych, w nieustającej prawie obronie ziemi przemyskiej przeciw stale ponawiającym się inkursjom tatarskim. Ramieniem i doświadczoną radą dopomaga on też Piotrowi Kmicie i biskupowi przemyskiemu Andrzejowi Krzyckiemu, w roku 1524, przy fortyfikowaniu i obronie Przemyśla przed Tatarami.

Rycerz, urzędnik, dygnitarz, był Andrzej Czuryło w całem tego słowa znaczeniu działaczem ziemiańskim. W życiu społecznem i politycznem kraju brał czynny udział, w zakresie na jaki pozwoliły mu zdolności i zajmowane stanowisko, na kolejnych szczeblach godności ziemiańskich i urzędach państwowych. Brał zwłaszcza czynny udział w życiu prowincjonalnem szlachty przemyskiej, wśród której zdaje się posiadać duże wzięcie, sympatję i zaufanie. Czynny na zjazdach i w wielu sprawach procesowych, związanych z własnością ziemską, tak królewską, jak i szlachecką, tej części ówczesnej Rzeczypospolitej, był postacią miary niewątpliwie średniej, gdy chodzi o całokształt spraw krajowych tej epoki, lecz na polu swej

działalności, a w szczególności na terenie spraw ziemi przemyskiej, zapisał się kasztelan przemyski Andrzej Czuryło, jako jednostka pożyteczna i dodatnia.

Z kim był ożeniony nie wiadomo. Zmarł w Stojanicach, wsi swojej rodzinnej pod Przemyślem, w roku 1534, poczem trzej jego, pozostali przy życiu synowie, Stanisław, Andrzej i Mikołaj, sprzedali ostatecznie marszałkowi koronnemu Piotrowi Kmicie wieś Sokolę, a inne dobra ojcowskie podzielili pomiędzy siebie.

Najstarszy syn kasztelana przemyskiego, Jan Czuryło, zmarł przed ojcem swoim, w roku 1527, a pozostała po nim wdowa, Beata Czuryłowa procesowała się, po zgonie męża, z teściem, o dobra spadkowe.

Najmłodszy syn Andrzeja Czuryły, Mikołaj ożeniony był z Katarzyną Herburtówną z Felsztyna i objął z kolei, po braciach, rodzinne Stojanice w ziemi przemyskiej. Miał on syna Marcina, który był za młodu dworzaninem króla Zygmunta Augusta; według Paprockiego, był „mężem sławnym, pamięci wiecznej godnym, co w potrzebach znacznych królestwa tego bywał“. Ożenił się z Anną Jazłowiecką herbu Abdank, córką wojewody ruskiego i hetmana polnego koronnego, Jerzego Jazłowieckiego, z której zostawił liczne potomstwo. Marcin Czuryło odznaczył się w wielu bitwach, jako znakomity wojownik, dowodząc najpierw, w roku 1546, sześćdziesięciokonną rotą nadworną koronną na Litwie. Walcząc, wraz z bratem swoim Mikołajem Czuryłą, w wojskach swego teścia Jazłowieckiego na pograniczu ruskim i podolskim, dowodzi Marcin Czuryło, w roku 1569, znowu sześćdziesięciokonną rotą wojsk zaciężnych. Odznaczył się jako rotmistrz, którym następnie został, w walkach z Tatarami w roku 1572 pod hetmanem Mikołajem Mieleckim. Za swe wielkie zasługi wojenne w walkach pod Połockiem, otrzymał Marcin Czuryło od króla Zygmunta Augusta wsie Oryszkowce i Horyńkowce w powiecie trembowelskim.

Oprócz synów Jana, Stanisława, Andrzeja i Mikołaja, miał kasztelan przemyski Andrzej Czuryło dwie córki: Barbarę, która była żoną Krzysztofa Pileckiego herbu Leliwa, z Łańcuta, i zmarła w roku 1552, — oraz Annę, która wyszła za kasztelana sandomierskiego Stanisława Maciejowskiego, herbu Ciołek, brata biskupa krakowskiego, Samuela. Ów Stanisław Maciejowski, był to człowiek, według powszechnej współczesnej opinji, „dowcipem i nauką, między innymi wieku tego, niepośledni, w wierszu gładki, gruntowny w radzie, nikomu nienaprzykrzony, od ambicji daleki“, który, piastując różne kolejne urzędy, doszedł do marszałkostwa koronnego.

Dr. Stanisław Brzeziński.

Acta Tomiciana, t. I, II, III i IV wyd. Działyńskiego, oraz t. V, rkp. nr. Lat. F. IV, 145-e w Bibljotece Jagiellońskiej w Krakowie. *Boniecki Adam*: Herbarz Polski, t. IV, str. 33—34. *Brzeziński Stanisław*: Andrzej Czuryło, Polski Słownik Biograficzny, t. IV, str. 373. *Dembińska Anna*: Marcin Czuryło, Polski Słownik Biograficzny, t. IV, str. 374. *Kieszkowski Jerzy*: Kanclerz Krzysztof Szydłowiecki, t. I, str. 39. *Kutrzeba Stanisław*: Historja ustroju Polski, t. I, str. 156. Matricularum Regni Poloniae Summaria, wyd. Wierzbowskiego, t. II, III i IV. *Niesiecki Kacper:* Herbarz Polski, t. I, str. 305, t. III, str. 273 — 274, t. VI, str. 304. *Papée Fryderyk:* „Acta Alexandri Regis“. *Paprocki Bartosz*: „Herby rycerstwa polskiego“, wyd. Turowskiego, str. 680. *Pawiński Adolf:* „Źródła dziejowe“. Słownik Geograficzny, t. XI, str. 353.

Wspomnienie pośmiertne.

†

Ś. P. MICHAŁ ZAWADZKI

Członek Pol. Tow. Heraldycznego w latach 1908 — 1938.

Zmarły w dn. 16 stycznia 1939 r. w Skomielnej Białej w Małopolsce śp. Michał Zawadzki, urodził się w Starym Sączu dn. 19 listopada 1864 r. jako syn Apolinarego herbu Rogala, komisarza pow. w Rzeszowie i Eleonory-Marii z Herzogów, wnuk Jana, dzierżawcy dóbr ziemskich i Marii z De Camps'ów. Ukończywszy szkołę średnią w Rzeszowie wstąpił na wydział prawny Uniw. lwowskiego. Tutaj uczęszczał gorliwie na seminarium prawa polskiego Oswalda Balzera, równocześnie słuchając wykładów z historii polskiej. Z chwilą ukończenia w r. 1888 studiów uniwers. wstąpił do Prokuratorii Skarbu we Lwowie, odbył praktykę sądową, aby przejść następnie do służby politycznej przy Namiestnictwie lwowskiem. Zajmował stanowiska w administracji politycznej różnych miast powiatowych b. Galicji, w końcu mianowany został w r. 1908 kierownikiem starostwa w Husiatynie, a wkrótce starostą. W r. 1915 powołany został do Namiestnictwa we Lwowie, dzieląc, w dobie inwazji rosyjskiej, losy tej najwyższej władzy galicyjskiej. W r. 1919 został rzeczywistym radcą Namiestnictwa. W Polskiej Komisji Likwidacyjnej w Krakowie prowadził obok spraw odbudowy przemysłu i handlu, biuro przemysłowo-handlowe P. K. L., a po jej rozwiązaniu mianowany został Przewodniczącym utworzonego Oddziału Państw. Komisji przywozu i wywozu, a następnie jej dyrektorem.

Pozostawszy już na stałe w Krakowie objął wydział samorządowy w urzędzie wojewódzkim, pełniąc również czasowo funkcje wicewojewody. W r. 1928 przeszedł w stały stan spoczynku.

Ś. p. Zawadzki będąc dobrym Polakiem, w czasie swej długoletniej służby urzędowej, nie ograniczał się ściśle do tej obowiązkowej pracy, ale działał również na polu społecznym nad uświadamianiem ludu polskiego w powiatach czortkowskim i husiatyńskim. W Czortkowie popierał wszelkie starania nad podniesieniem tego miasta, przyczyniając się między innymi do budowy nowego kościoła OO. Dominikanów, zakładając bursę włościańską i usilnie pomagając T. S. L. w całym powiecie. W powiecie husiatyńskim doprowadził do zgodnego pożycia ludności polskiej i ruskiej i czynił wysiłki nad wzmocnieniem żywiołu polskiego na Kresach. To działalność Zmarłego urzędowa i społeczna.

Już na ławie szkolnej w Rzeszowie objawiał swe zainteresowania w dziedzinie heraldyki i genealogii. W miarę możności i później na stanowiskach urzędowych gromadził dane do historii rodzin, wyzyskując dostępne mu źródła, jak metryki i księgi po parafiach. Z chwilą założenia w r. 1908 Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie zgłosił się zaraz na członka — i w tym charakterze pozostał do śmierci. Gdy Adam Boniecki zaczął wydawać „Herbarz Polski" zamieszczał w nim zebrane przez siebie notaty genealogiczne oparte na dokumentach oficjalnych, a resztę wiadomości, które nie znalazły pomieszczenia w „Herbarzu" zestawił w „Materiałach" (rękopis) obejmujących 12 tomów, dołączając szczegółowe daty do wiadomości umieszczonych w „Herbarzu" i prostując pomyłki jakie się tam zakradły. Zmarły osierocił żonę Marię z Sidorowiczów h. Ogończyk, córkę Marię i syna Michała.

W r. 1923 odznaczony został Krzyżem oficerskim orderu „Polonia Restituta". Cześć Jego pamięci!

Z. Wdowiszewski.

Sprawy Towarzystwa.

Doroczne Walne Zgromadzenie członków Polskiego Towarzystwa Heraldycznego odbyło się dnia 31 stycznia b. r. w drugim terminie o godz. 19.30 w sali Biblioteki ord. Zamoyskiej.

Obecni: Dr Włodzimierz Dworzaczek z Poznania, prof. Oskar Halecki, gen. br. Czesław Jarnuszkiewicz, min. Dr Stanisław Kętrzyński, kons. Zygmunt Kieszkowski, ord. Edward hr. Krasiński, Dr. Stanisław Łęcki, radca Tadeusz Perkowski z Gdańska, woj. Józef Śleszyński, mec. Wacław Szadurski, Dr Kazimierz Szwarcenberg Czerny i Dr Zygmunt Wdowiszewski. Skarbnik P. T. H. Jerzy Odrowąż-Pieniążek i inż. Szymon Konarski usprawiedliwili swą nieobecność.

Po zagajeniu prezes prof. Oskar Halecki poprosił na przewodniczącego gen. br. Czesława Jarnuszkiewicza, co przyjęto jednogłośnie.

Prof. Halecki złożył sprawozdanie z działalności Towarzystwa, omówił zapoczątkowaną przez Zarząd P. T. H. rejestrację pochodzenia i sprawy związane z publikacjami Towarzystwa. P. Kieszkowski zdał sprawę, imieniem komisji badawczej, z rejestracji pochodzenia, a Dr Wdowiszewski podkreślił konieczność powiększenia objętości organu Towarzystwa „Miesięcznika Heraldycznego“ ze względu na posiadanie przez redakcję dużej ilości materjału rękopiśmiennego przeznaczonego do druku. Sprawie tej poświęcono dłuższą dyskusję w której zabierali głos prof. Halecki, prof. Kętrzyński i Dr Wdowiszewski. Uchwalono potwierdzić uchwałę Walnego Zgromadzenia z r. 1938 o zwiększeniu objętości „Miesięcznika Heraldycznego“.

Wskutek choroby skarbnika p. Jerzego Odrowąż-Pieniążka, sprawozdanie o stanie finansowym Towarzystwa złożył w zastępstwie mec. Wacław Szadurski, który również imieniem Komisji Rewizyjnej przedstawił Sprawozdanie Kasowe, podając wniosek o udzielenie absulatorjum skarbnikowi. Wniosek ten przyjęto.

Na wniosek Dra Łęckiego wybrano jednogłośnie Zarząd w dotychczasowym składzie.

Mec. Szadurski zwrócił uwagę na sposób ogłaszania terminu dorocznego Walnego Zgromadzenia. Komunikat umieszczany w „Mies. Herald.“ nie wystarcza, należałoby odnośne zawiadomienie pisemne rozsyłać wszystkim członkom. Wniosek taki uchwalono i przekazano do wykonania Zarządowi.

Kapitan Łoza interpelował w sprawie opublikowania dalszego ciągu metryk kościoła św. Jana w Warszawie w opracowaniu ś. p. ks. biskupa Jełowickiego, a których druk rozpoczęto przed wojną światową na łamach Miesięcznika. Dr Wdowiszewski wyjaśnił, że druk tych ważnych i ciekawych metryk wznowiony będzie, po uzupełnieniu kartek dotyczących zgonów, a zaginionych częściowo w czasie wojny.

Prof. Halecki omówił sprawę współudziału P. T. H. przy rozpoczętym przez Tow. Przyj. Nauk w Łucku wydawnictwie „Kroniki polskich rodów szlacheckich Podola, Wołynia i Ukrainy“ ś. p. Kazimierza Pułaskiego. P. T. H. ze względu na małe możliwości finansowe może poprzeć to wydawnictwo jedynie przez odpowiednią propagandę w swym organie. W dyskusji woj. Śleszyński podniósł trudności finansowe jakie się obecnie wyłoniły dla Tow. Przyj. Nauk w Łucku i konieczność zaradzenia temu, prof. Kętrzyński wyraził opinję, że trudno bez kalkulacji kosztów druku rzecz tę szerzej omawiać, p. Perkowski zaapelował do Zarządu, aby zachęcić członków P. T. H. do subskrybowania „Kroniki“ Pułaskiego, z uwzględnieniem oczywiście zniżek dla członków. Uchwalono sprawę przekazać Zarządowi do bezpośredniego załatwienia z Zarządem Przyj. Nauk w Łucku.

P. Z. Kieszkowski zawiadomił o zwróceniu się Dyrekcji Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy z prośbą o sprzedaż 1 egz. „Herbarza“ Bonieckiego za cenę 90 zł. Sprawę przekazano Zarządowi do pozytywnego załatwienia.

Dr Dworzaczek oświadczył o istnieniu projektu kontynuowania „Herbarza“ Bonieckiego we własnym zakresie, ale pod kontrolą naukową P. T. H. P. Perkowski wyraził życzenie aby Zarząd P. T. H. zwrócił się do Ministerstwa W. R. i O. P. z propozycją zniżenia opłat archiwalnych dla członków czynnych P. T. H., w końcu Dr Łęcki omówił akcję rejestracyjną szlachty zagrodowej. Na tem zamknął posiedzenie przewodniczący gen. Cz. Jarnuszkiewicz.

Zagadnienia i Odpowiedzi.

Odpowiedź na zagadnienie Nr. 295

Przydomek Boksa Radoszewskich Okszyców pochodzi od ich pierwszego przodka Boksy z Radoszewic, którego zapisałem w t. VII. 61 swoich Badań nazw topograficznych pod r. 1459. Imię Boksa podałem zaś w pracy o Nazwiskach, przezwiskach, przydomkach pod r. 1284 a Boksza, bo i takie było imię, pod r. 1401 (str. 14). Forma Boksa i Boksza pochodzi od Bogusława jak Dobsza od Dobiesława, Jaksa od Jakóba, Miksa od Mikołaja, Paksza od Pakosława, Tomsa od Tomisława, wreszcie Wilksa od Wilka.

Ks. kan. St. Dołęga Kozierowski.

Członkowie Polsk. Tow. Heraldycznego.

Składkę członkowską za rok 1939 zapłacili po 24 zł.:

Bibljoteka Publ. Śląska (4 zł). Czyżewski X. prałat Florentyn, Laskowski-Korab Stanisław (6 zł. reszta za 38 r), Łoza Stanisław (9 zł.)

Upraszam p. p. Członków P. T. H. o łaskawe wpłacanie już składki członkowskiej za rok 1939 w wysokości 24 zł. jednorazowo, na konto P. K. O. 21.621 P. T. H. Oddz. Warsz. i o regulowanie zaległych należności.

Jerzy Odrowąż - Pieniążek
Skarbnik P.T.H.

Polskie Towarzystwo Historyczne wydaje **Kwartalnik Historyczny** (od r. 1887), prenumerata roczna zł. 32.—. **Wiadomości Historyczno-dydaktyczne**, prenumerata roczna zł. 8.—. Członkowie opłacający wkładkę roczną zł. 20.— otrzymują oba pisma bezpłatnie. Adres: Lwów, Uniwersytet. Nr. P. K. O. 152.226.

AUTOROWIE i WYDAWCY

prac z zakresu heraldyki, genealogji i nauk pokrewnych proszeni są o nadsyłanie egzemplarzy recenzyjnych do Redakcji „Miesięcznika Heraldycznego".

Résumés français des articles.

Liste des preuves de noblesse dans les provinces lithuaniennes 1773 — 1799 par le professeur Henri Łowmiański.

La partie publiée dans le présent fascicule va de „Ciżewski" à „Gajewski".

Les quartiers de noblesse de Charles-Hubert Rostworowski par W. Budka, docteur ès lettres.

L'auteur établit les 32 quartiers du comte Ch. H. Rostworowski, célèbre poète et auteur dramatique, mort en 1938. Toutes les familles qui y apparaissent — un seul nom est resté inconnu — appartiennent à la noblesse polonaise, la plupart à la haute noblesse, occupant d'importantes fonctions publiques, mais aucun des ancêtres du grand écrivain ne s'est distingué dans le domaine des lettres.

Le rôle politique des sieurs de Kurozwęki au XIV-e siècle par M-lle F. Kronenberg.

Renseignements sur l'activité ecclésiastique de l'évêque Zawisza de Kurozwęki († 1382) et caractéristique de son rôle politique.

André Czuryło, castellan de Przemyśl— par Stanislas Brzeziński docteur ès-lettres.

Après avoir énuméré une longue série de documents qui retracent l'activité publique de Czuryło († 1534), l'auteur en donne un aperçu général, et nous renseigne ensuite sur ses quatre fils, dont le cadet Nicolas fut le père de Martin, connu par ses exploits militaires sous le roi Sigismond-Auguste, — ainsi que sur ses deux filles.

Redaktorowie: **Oskar Halecki i Zygmunt Wdowiszewski**
Członkowie komitetu redakcyjnego: **Stanisław Kętrzyński i Józef ks. Puzyna**
Wydawca: Oddz. Warsz. Pol. Tow. Herald. w osobie S. Kętrzyńskiego. Przedruk dozwolony za podaniem źródła i nazwiska autora wzgl. wydawcy.

Druk M. Garasińskiego w Warszawie, Bracka 20, tel. 518-78.